

Sygn. akt II Ca 463/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Andrzej Grygierzec
Sędziowie:	SSO Ryszard Biegun (spr.) SSR del. Marcin Kowrygo
Protokolant:	sekr. sądowy Magdalena Starostka

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2015 r. w Bielsku-Białej

na rozprawie sprawy

z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B.

przeciwko T. N.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej

z dnia 24 kwietnia 2015 r. sygn. akt I C 850/14

1. oddała apelację;
2. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt II Ca 463/15

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 kwietnia 2014 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B., działając przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o zapłatę od pozwanego T. N. kwoty 14.495,08 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Na uzasadnienie żądania powódka podała, że strony zawarły umowę pożyczki na kwotę 9.380 zł plus wynagrodzenie umowne w wysokości 3.868,00 zł. Strona pozwana spłaciła jedynie 1.778,00 zł. Umowa została więc wypowiedziana. Na dzień wniesienia pozwu, wg strony powodowej, całkowite zadłużenie strony pozwanej wynosiło:

11.075 zł niespłaconej pożyczki;

1.088,99 zł z tytułu maksymalnych odsetek, naliczonych zgodnie z art. 359 § 21 kc;

2.215 zł z tytułu poniesionych kosztów windykacji;

75 zł z tytułu opłat za wydanie zaświadczeń, kopie umowy oraz wysłane monity;

41,09 zł ustawowych odsetek z tytułu braku spłaty rat w terminie z każdy dzień zwłoki,

co w sumie daje kwotę dochodzona pozwem, tj. 14.495,08 zł.

Nakazem zapłaty z dnia 5 maja 2014 roku, wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie tutejszego Sądu I Nc 3078/14, Referendarz Sądowy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana, działając przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany przyznał, że strony zawarły umowę pożyczki, jednak z umowy tej na konto pozwanego powódka przelała jedynie kwotę 3.794 zł. W ocenie pozwanego kwoty wskazane w pozwie są zawyżone, a dokonana częściowa spłata pożyczki źle rozliczona. Powódka nie

wykazała poniesionych kosztów windykacji, za zaświadczenia i monity, jak również rzekomo poniesionych kosztów ubezpieczenia tej pożyczki.

Pismem złożonym w Sądzie w dniu 23 kwietnia 2015 roku strona powodowa poinformowała o przejściu uprawnień z umowy, stanowiącej podstawę pozwu, na (...) S.A. z siedzibą w B..

Na rozprawie w dniu pozwany podniósł ponadto, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie z powodu wyczerpania, gdyż w chwili wzięcia przez pozwanego pożyczki, był on w bardzo trudnej sytuacji majątkowej.

Zaskarżonym wyrokiem sygn. akt I C 850/14 z dnia 24 kwietnia 2015r. Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej orzekł, że :

1. zasądza od pozwanego T. N. na rzecz powódki (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. kwotę 6.570,93 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty;

2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

3. świadczenie zasądzone w punkcie 1 (pierwszym) wyroku rozkłada na trzynastcie miesięcznych rat: pierwszą w kwocie 570,93 zł płatną w terminie 14 dni od daty

prawomocności niniejszego wyroku, a kolejne w kwocie po 500 zł, płatne odpowiednio do 10-go dnia kolejnego miesiąca, po terminie wpłaty (pierwszej) raty, z tym zastrzeżeniem, że w przypadku uchybienia spłaty którejkolwiek z rat cała pozostała należność do zapłaty staje się natychmiast wymagalna;

Sąd ten ustalił następujący stan faktyczny sprawy.

W dniu 1 marca 2013r. powódka zawarła z T. N. umowę pożyczki gotówkowej nr (...) - (...). Umowa powyższa została zawarta przy użyciu powszechnie stosowanego przez spółkę (...) sp. z o.o. z siedzibą w B. formularza oraz standardowych ogólnych warunków umownych.

Z tytułu pobranej pożyczki pozwany spłacił kwotę 1.778 zł.

Faktycznie na konto strony pozwanej, w związku z umową, została przez stronę powodową przelana kwota 3.974zł.

Z tytułu ubezpieczenia spłaty udzielanych swoim klientom pożyczek spółka (...) sp. z o.o. pobierała prowizję, która była częścią płaconej przez klienta składki ubezpieczeniowej. W przypadku umowy zawartej ze stroną pozwaną, powódka

uzyskała prowizję z tytułu ubezpieczenia umowy w kwocie 4.599,07 zł. Prowizja ubezpieczyciela wyniosła 476,93 zł, tytułem odprowadzonej faktycznie przez powódkę składki ubezpieczeniowej.

Pismem z dnia 5 marca 2014r. stronie pozwanej została wypowiedziana umowa. Wypowiedzenie poprzedzone było wezwaniem do zapłaty z dnia 12 lutego 2014r.

W sprawie toczącej się przed tutejszym Sądem I C 1821/13 powódka wystąpiła z pozwem w postępowaniu nakazowym z weksla przeciwko pozwanemu. Po zarzutach od wydanego w sprawie nakazu zapłaty powódka cofnęła pozew bez zrzeczenia się roszczenia.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd oparł się na treści dokumentów, które nie były przez stronę kwestionowane. Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego o przesłuchanie pozwanego w charakterze strony. Dowód ten został zawnioskowany na ostatniej rozprawie, na okoliczność ustalenia, że umowa została zawarta w warunkach wyzysku. Zarzut odnośnie wyzysku pojawił się dopiero na ostatniej rozprawie i w ocenie Sądu był spóźniony. Pozwany, działając przez profesjonalnego pełnomocnika, zarzut taki, wraz z dowodami na jego wykazanie, powinien podnieść w sprzeciwie.

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Zawarta przez strony sporu umowa pożyczki, według obowiązującego w dacie zawarcia tej umowy stanu prawnego, jest umową o kredyt konsumencki określoną w art. 3 ustawy z dnia 12 maja 2011r. o kredycie konsumenckim. Zgodnie z treścią tego przepisu przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę, na mocy której przedsiębiorca w zakresie swojej działalności (kredytodawca), udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi kredytu w jakiegokolwiek postaci, a taką umową jest również umowa pożyczka spełniająca warunki z art. 720 § 1 kc. Zgodnie z tym przepisem przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy, a biorący zobowiązuje się zwrócić

tę samą ilość pieniędzy.

Umowa, będąca źródłem zgłoszonych w pozwie roszczeń, zawarta została w ramach standardowo stosowanych przez powodową spółkę formularzy oraz ogólnych warunków umownych, które pozwani zaakceptowali, nie mając zapewne wpływu i możliwości negocjowania szczegółowych warunków umowy. O ile postanowienia zawartej umowy pożyczki nie naruszają przepisów o kredycie konsumenckim, zarówno co do treści, samej umowy, jak i sposobu jej wypowiedzenia, to jednak zapisy tej umowy, w świetle art. 3851 kc, stanowiącym o niedozwolonych klauzulach umownych, budzą wątpliwości.

Jak stanowi powołany przepis postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Zgodnie z § 2, jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Za niezgodnione indywidualnie uważa się te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 3 i 4).

Postanowienia umowy, łączącej strony, nie zostały uzgodnione indywidualnie, albowiem strona pozwana nie miała na treść umowy jakiegokolwiek wpływu. Strona pozwana mogła bowiem przystąpić do umowy w zaproponowanym jej kształcie bądź jej nie zawierać. Dowodzi tego treść formularzy i wzoru umowy, którym powszechnie posługuje się powodowa spółka w kontaktach z klientami. W tych okolicznościach w rozpoznawanej sprawie omawianą umowę należy zweryfikować również przez pryzmat przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych (art. 385/1/ - 385/3/ kc).

Wskazać przy tym należy, że ocena zasadności powództwa w świetle przepisów prawa materialnego jest uprawnieniem i jednocześnie obowiązkiem sądu niezależnie od poniesionych w tym zakresie zarzutów. Nie można przy tym zapominać, że przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych zostały wprowadzone do pożyczek zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy.

Umowa, będąca źródłem zgłoszonych w pozwie roszczeń, zawarta została w ramach standardowo stosowanych przez powodową spółkę formularzy oraz ogólnych warunków umownych, które pozwani zaakceptowali, nie mając zapewne wpływu i możliwości negocjowania szczegółowych warunków umowy. O ile postanowienia zawartej umowy pożyczki nie naruszają przepisów o kredycie konsumenckim, zarówno co do treści, samej umowy, jak i sposobu jej wypowiedzenia, to jednak zapisy tej umowy, w świetle art. 3851 kc, stanowiącym o niedozwolonych klauzulach umownych, budzą wątpliwości.

Jak stanowi powołany przepis postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§1). Zgodnie z §2, jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Za niezgodnione indywidualnie uważa się te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 3 i 4).

Postanowienia umowy, łączącej strony, nie zostały uzgodnione indywidualnie, albowiem strona pozwana nie miała na treść umowy jakiegokolwiek wpływu. Strona pozwana mogła bowiem przystąpić do umowy w zaproponowanym jej kształcie bądź jej nie zawierać. Dowodzi tego treść formularzy i wzoru umowy, którym powszechnie posługuje się powodowa spółka w kontaktach z klientami.

W tych okolicznościach w rozpoznawanej sprawie omawianą umowę należy zweryfikować również przez ocenę pod kątem przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych (art. 385/1/ - 335/3/ kc).

Sąd wskazał przy tym, że ocena zasadności powództwa w świetle przepisów prawa materialnego jest uprawnieniem i jednocześnie obowiązkiem sądu niezależnie od poniesionych w tym zakresie zarzutów. Nie można przy tym zapominać, że przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych zostały wprowadzone z kodeksu cywilnego w ramach implementacji dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Kompetencja sądu do zbadania z urzędu tego, czy klauzula w umowie jest postanowieniem nieuczciwym, stanowi w tej sytuacji zarówno środek do realizacji celu określonego w art. 6 dyrektywy 93/13, to znaczy uniemożliwienia związania konsumenta nieuczciwym postanowieniem, jak i do przyczynienia się do osiągnięcia celu art. 7 tej dyrektywy, ponieważ przeprowadzenie przez sąd z urzędu takiej oceny może działać jako czynnik odstraszący oraz przyczynić się do zapobiegania nieuczciwym warunkom w umowach zawieranych pomiędzy konsumentami a sprzedawcami lub dostawcami (m.in. wyrok TS z dnia 21 listopada 2002 r., C-473/00; wyrok TS z dnia 27 czerwca 2000 r., C-240/98).

W rozumieniu powołanego przepisu art. 3851 § 1 kc za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać m.in. działania wykorzystujące np. niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10). Rażąco naruszenie interesów konsumenta zachodzi natomiast w

sytuacji, w których w rażący sposób została naruszona równowaga interesów stron umowy przez to, że jedna z nich wykorzystwała swoją przewagę, formułując konkretne postanowienie umowy. Określenie „rażąco” należy stosować do

znacznego odchylenia przyjętego uregulowania od zasady uczciwego wyważenia praw i obowiązków (m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 14 września 2011 r, VI ACa 291/11). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym (m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 14 grudnia 2010 r, VI ACa 487/10).

Odnosząc te regulacje, zawarte w art. 3851 kc - 3852 kc, na grunt rozpoznawanej sprawy należy zwrócić uwagę, że niektóre postanowienia, zawartej pomiędzy stronami umowy są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu.

W ocenie Sądu niedozwolonymi klauzulami umownymi są zapisy umowy, zawarte w pkt. 11.2 a-c, za wyjątkiem ryczałtu za korespondencję i faktycznie

odprowadzonej przez powódkę składki ubezpieczeniowej (tak też Sąd Okręgowy np. w wyrokach z dnia 29 kwietnia 2014 roku, II Ca 62/14 i z dnia 11 grudnia 2014 roku, II Ca 563/14).

Sama możliwość ubezpieczenia umowy jest dozwolona i została przewidziana w umowie o kredycie konsumenckim. W ocenie Sądu zrozumiałym i uzasadnionym jest konieczność zabezpieczenia przez powodową spółkę swoich interesów na wypadek śmierci ubezpieczonego, całkowitej trwałej niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji pożyczkobiorcy w wyniku nieszczęśliwego wypadku lub choroby. Ubezpieczenie umowy pożyczki na warunkach wynikających z niniejszej sprawy jest jednak przerzucaniem ryzyka, ciężaru i kosztów prowadzenia działalności przez powodową spółkę na pozwanych. Rażąca i to w znacznym stopniu w rozpoznawanej sprawie jest jednak dysproporcja między kwotą wypłaconej przez powodową spółkę pożyczki, a wysokością składki ubezpieczeniowej, którą pozwana została obciążona. Tak wysoka składka stanowi de facto przerzucenie na klientów powódki ryzyka niesplacenia pożyczki, gdyż składka ta jest niemalże na tej samej wysokości, co wpłacona na konto strony pozwanej kwota. Powódka niewątpliwie udziela pożyczek, co do których ryzyko braku spłaty jest duże. Nie może jednak tym ryzykiem w całości obciążać pożyczkobiorców. Obciążanie tych osób kosztami składki ubezpieczeniowej w wysokości zbliżonej do wypłaconej im kwoty jest działaniem nieuczciwym, nierzetelnym i sprzecznym z dobrymi obyczajami. Skoro zapisy umowy w tej części stanowią niedozwoloną klauzulę umowną, nie są dla strony pozwanej wiążące. Za zasadne należało jedynie uznać domaganie się przez powódkę zapłaty zwrotu faktycznie odprowadzonej składki ubezpieczeniowej, jako wynagrodzenie za pośredniczenie w czynnościach ubezpieczenia przez powódkę za wynagrodzeniem, odpowiadającym wysokości odprowadzonej składki.

W myśl pkt. 11.2.a. umowy powodowa spółka zastrzegła sobie prawo naliczenia dla całej kwoty pożyczki maksymalnej wysokości odsetek umownych na poziomie czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP w przypadku wypowiedzenia umowy. Postanowienie pkt. 11.2.b oraz 11.2.c umowy przewidują

natomiast uprawnienie powodowej spółki do żądania od strony pozwanej zapłaty kwoty w wysokości do 20% z pozostałej do zapłaty pożyczki tytułem poniesionych kosztów windykacji, nie więcej niż faktycznie poniesione koszty windykacji oraz możliwość domagania się kwot, wymienionych w tabeli w umowie, związanych z pisemnymi informacjami, monitami, przesyłaniem korespondencji, itp.

Odnosnie kosztów windykacji, którymi powódka obciążyła stronę pozwaną, to powodowa spółka nie próbowała nawet wykazać kosztów windykacji, które zostały faktycznie poniesione w rozpoznawanej sprawie. Ponadto przyjęcie kosztów windykacji na tym poziomie jest niczym innym, jak tylko dodatkową sankcją finansową dla strony pozwanej z tytułu zaprzestania spłacania pożyczki. Zwłaszcza, że opłaty, które należą się powódce z tytułu różnego rodzaju wezwań i monitów są także czynnościami windykacyjnymi. Jest to więc zastrzeżenie sobie przez powódkę możliwości domaga się opłat za te same czynności, tylko inaczej nazwane.

Wszelkie wcześniejsze rozważania dotyczące niedozwolonego postanowienia umownego w zakresie ustalenia wysokości składki ubezpieczeniowej stają się aktualne również w przypadku oceny kosztów windykacji, które zostały ustalone w sposób ryczałtowy, odbiegający od ich faktycznej ewentualnej wysokości, jak i opłat, wymienionych w tabeli, poza ryczałtem za korespondencję w wysokości 15 zł za monit, czy korespondencję. W związku z tym również

te postanowienia umowy nie są dla strony pozwanej wiążące, a strony związane są umową w pozostałym zakresie (art. 385/1/ § 1 i § 2 kc).

Odnosnie zasadności domagania się przez powódkę zapłaty wynagrodzenia umownego, wymienionego w części B umowy w tabeli w pkt. 4, to ta część żądania jest zasadna. Jednocześnie wskazał to Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2014 roku, w sprawie II Ca 563/14, na stronie 14 uzasadnienia.

Biorąc zatem pod uwagę ważne postanowienia umowy pożyczki, łączącej strony, strona pozwana powinna zwrócić stronie powodowej :

- faktycznie przekazaną jej kwotę pieniężną (3.974,00 zł),
- wynagrodzenie umowne (3.868,00 zł),
- faktycznie odprowadzoną składkę ubezpieczeniową (476,93 zł) oraz
- koszty korespondencji (30,00 zł - dwa pisma wysłane do strony pozwanej, których dowody doręczenia znajdują się w aktach sprawy).

W sumie dało to kwotę 8.348,93 zł, którą należało pomniejszyć o kwotę, spłaconą przez stronę pozwaną, tj. 1.778 zł. Dało to kwotę 6.570,93 zł, którą zasądzone w punkcie pierwszym wyroku, wraz z odsetkami zgodnie z żądaniem pozwu.

W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone, tj. w części żądania zapłaty odsetek maksymalnych, kosztów windykacji, ustawowych odsetek za każdy dzień zwłoki i kosztów ubezpieczenia ponad faktycznie odprowadzoną przez powódkę składkę oraz kosztów opłat za zaświadczenia i monity ponad kwotę 30,00 zł.

W punkcie trzecim wyroku, biorąc pod uwagę sytuację majątkową pozwanego, która była przez Sąd analizowana przy rozpoznawaniu wniosku o zwolnienie

pozwanego od kosztów sądowych w sprawie, Sąd, na podstawie przepisu art. 320 kpc, rozłożył zasądzoną należność na raty.

Ze względu na częściowe tylko uwzględnienie żądań pozwu, strona powodowa utrzymała się ze swoim żądaniem w 45%. W tej części pozwany powinien więc pokryć koszty procesu, które w sumie wyniosły 5.548 zł. Ze stosunkowego rozdzielenia tych kosztów wynika, że pozwany powinien zapłacić powódcie 100 zł. Z uwagi jednak na sytuację majątkową pozwanego, na podstawie przepisu art. 102 kpc, Sąd odstąpił od obciążania go kosztami w tym zakresie.

Apelację od tego wyroku złożyła strona powodowa zaskarżając go w części, tj. w pkt 2 wyroku w zakresie oddalenia kwoty 4.599,07 zł, w pkt. 3 oraz w pkt. 4 wyroku.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucała :

1. naruszenie prawa materialnego a to :

a) art. 735 § 1 i § 2 k.c. i art. 385(1) § 1 i § 2 k.c. poprzez uznanie, że zapisy umowy pożyczki gotówkowej nr (...) - (...) z dnia 1 marca 2013r. regulujące wysokość kosztu ubezpieczenia stanowią klauzule abuzywne,

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia,

a to:

- art. 227 k.p.c, art. 232 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie za nie należne wynagrodzenia z tytułu świadczenia przez powódkę czynności na rzecz ubezpieczyciela związanych z zawarciem umowy ubezpieczenia, podczas gdy sposób ustalenia wysokości składki ubezpieczeniowej wskazuje na indywidualny charakter zapisu umowy a podstawa

zasądzenia tego wynagrodzenia wynika zarówno z uregulowanego umową pożyczki gotówkowej nr (...) - (...) z dnia 1 marca 2013r. faktu występowania powódki w charakterze podmiotu ubezpieczającego Pożyczkobiorcę i uregulowanych tam obowiązków powódki, jak i z treści postanowień umowy ubezpieczenia z dnia 16.03.2009r. łączącej powódkę z (...) SA (...) z siedzibą w W. regulujących obowiązki powódki związane ze stosunkiem ubezpieczenia i jej uprawnienie do otrzymywania wynagrodzenia z tytułu wykonywania czynności pomocniczych na rzecz Ubezpieczyciela,

- art. 230 k.p.c poprzez uznanie za nie należne wynagrodzenia z tytułu świadczenia przez powódkę czynności na rzecz Ubezpieczyciela związanych z zawieraniem umowy ubezpieczenia, w sytuacji gdy strona pozwana nie wypowiedziała się co do tego faktu, nie podniosła zarzutów przeciwko dowodom przedstawionym przez powódkę,

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie określenie w uzasadnieniu, które dokładnie postanowienia umowne stanowią klauzule abuzywne i nie uzasadnienie tego w sposób wystarczający oraz sprzeczność uzasadnienia w części wskazującej na zasadność zasądzenia powódce wynagrodzenia za wykonywanie czynności pomocniczych na rzecz ubezpieczyciela przy jednoczesnej odmowie zasądzenia tegoż wynagrodzenia a także nie uzasadnienia jakie okoliczności wskazują, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek pozwalający na zastosowanie przez Sąd z urzędu art. 320 k.p.c. oraz odstąpienie od obciążenia go kosztami postępowania.

- art. 320 k.p.c. poprzez jego zastosowanie pomimo, że nie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony,

- art. 102 k.p.c. poprzez jego zastosowanie pomimo, że nie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony.

Strona powodowa wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądza się od pozwanego T. N. na rzecz powódki kwotę 11170 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 5 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty, w miejsce kwoty 6.570,93 zł zasądzonej w pkt 1 zaskarżonego wyroku oraz zasądza się od pozwanego T. N. na rzecz powódki kwotę 1 858,28 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

ewentualnie

o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji w innym składzie.

Wносиła ponadto o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany w odpowiedzi na apelację powoda wносиł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za II

instancję.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w całości podzieliła ocenę dowodów, ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu Rejonowego.

Zarzuty apelacji nie podważają trafności wydanego wyroku.

Częściowo zasadny jest zarzut naruszenia art. 328 par.2 kpc.

Rzeczywiście Sąd Rejonowy stwierdził w uzasadnieniu, że za zasadne należało jedynie uznać domaganie się przez powódkę zapłaty zwrotu faktycznie odprowadzonej składki ubezpieczeniowej, jako wynagrodzenie za pośredniczenie w czynnościach ubezpieczenia przez powódkę za wynagrodzeniem, odpowiadającym wysokości odprowadzonej składki. Nie jest z tego wyводу w pełni jasne, czy zasądzoną kwotę 476,93 zł Sąd uważa za zasadną jako zwrot

uiszczonej składki czy wynagrodzenie za obsługę umowy ubezpieczenia. Można jednak na podstawie tego wyводу, jak i innych wskazań uzasadnienia, jednoznacznie stwierdzić, że oczywiście za zasadne uznał Sąd zasądzenie zwrotu odprowadzonej składki ubezpieczeniowej. Gdyby bowiem nawet tego Sąd nie uznał za zasługujące na uwzględnienie, to naturalnie nie byłoby podstawy, aby za zasadne uważać tylko samo żądanie co do wynagrodzenia za obsługę umowy ubezpieczenia, skoro nie miałyby ona żadnego skutku, nawet właśnie w postaci doprowadzenia do uiszczenia składki ubezpieczeniowej.

Trafnie apelacja wskazuje również, że brak jest szczegółowego uzasadnienia okoliczności wskazujących na potrzebę zastosowania art. 320 kpc i art. 102 kpc, tym niemniej nie są to uchybienia mające wpływ na treść orzeczenia, skoro czynność

sporządzenia uzasadnienia jest następcza wobec wydania wyroku. Samo w sobie rozstrzygnięcie Sądu oparte na ww. przepisach jest zasadne.

Poza tym zarzut naruszenia art. 328 par.2 kpc, nie jest zasadny.

Nie było potrzeby precyzyjnego określenia w uzasadnieniu, które dokładnie postanowienia umowne stanowią klauzule abuzywne, skoro sam powód nie precyzował z jakich postanowień wywodzi prawo żądania tak wygórowanej składki ubezpieczeniowej, a zwłaszcza żądania od pożyczkobiorcy wynagrodzenia za czynności świadczone ubezpieczycielowi. Jeżeli zaś obecnie skarżący wywodzi to prawo z par. 12 ust.1 umowy ubezpieczenia, to właśnie to postanowienie należy uważać za naruszające art. 385 (1) kc.

Z racji merytorycznego powiązania treści zarzutów łącznego omówienia wymagają

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 227 kpc, art. 232 kpc, art. 233 § 1 kpc przez uznanie za nie należne wynagrodzenia z tytułu świadczenia przez powódkę czynności na rzecz ubezpieczyciela związanych z zawarciem umowy ubezpieczenia. Wbrew apelacji nie można uważać, że sposób ustalenia wysokości składki ubezpieczeniowej wskazuje na indywidualny charakter zapisu umowy. Zgodnie z art. 385 (1) par.4 kc, na powódzie spoczywa obowiązek wykazania, że były to zapisy indywidualnie ustalone. Powód takiej okoliczności nie wykazał żadnymi dowodami. Posłużenie się wzorcem umownym i tylko wpisanie kwoty składki ubezpieczeniowej wynikającej z obliczenia jej odpowiednim algorytmem w relacji do wysokości pożyczki sensu stricte i innych świadczeń, samodzielnie nie świadczy jeszcze o indywidualnym charakterze ustaleń stron.

Sąd nie naruszył art. 230 kpc przez uznanie za nienależne wynagrodzenia z tytułu świadczenia przez powódkę czynności na rzecz ubezpieczyciela związanych z zawieraniem umowy ubezpieczenia, w sytuacji gdy strona pozwana nie wypowiedziała się co do tego faktu, nie podniosła zarzutów przeciwko dowodom przedstawionym przez powódkę. Po pierwsze, stosowanie instytucji uregulowanej w art. 230 kpc i przypisanie milczeniu pozwanego skutku w postaci ustalenia faktycznego, może mieć miejsce tylko gdy ma to oparcie w wynikach całej rozprawy. Z przyczyn podanych już przez Sąd Rejonowy, w sprawie tak nie było. Po drugie, skoro pozwany podważał, jako nadmierną, całość kosztów pożyczki, to odnosiło się to również do omawianego elementu powództwa. Po trzecie, należy podkreślić, że nawet przyjęcie faktu poniesienia przez powódkę kosztów obsługi na rzecz ubezpieczyciela i istnienie obowiązku zapłaty na rzecz powódki z tego tytułu wynagrodzenia, nie stanowiłoby o zasadności żądania pozwu w tym zakresie, bowiem nawet tak ustalony fakt podlega ocenie materialnoprawnej, a ta, jak już była mowa, jest negatywna dla powódki. Bezzasadnie usiłuje ona utożsamić instytucję uregulowaną w art. 230 kpc z uznaniem żądania w myśl art. 213 par.2 kpc. Powódka błędnie uważa, że skoro z umowy ubezpieczenia wynikać ma fakt dokonywania przez nią na rzecz ubezpieczyciela czynności związanych z umową, jak i to, że ona jest ubezpieczającym, to z natury rzeczy należne jest jej określone wynagrodzenie od konsumenta. Wskazane okoliczności odnoszą się jednak do sfery faktów, a nie prawa, wobec czego nie czynią żądania zasadnym jako takiego.



Niezasadny jest podstawowy w omawianej grupie zarzutów zarzut naruszenia art. 735 § 1 i § 2 kc i art. 385(1) § 1 i § 2 kc poprzez uznanie, że zapisy umowy pożyczki gotówkowej regulujące wysokość kosztu ubezpieczenia stanowią klauzule abuzywne.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że zaskoczenie wywołuje fakt, iż o ile w dotychczasowych postępowaniach wszczynanych wobec pożyczkobiorców powódka domagała się opłaty za czynności świadczone ubezpieczycielowi przy umowie ubezpieczenia w wysokości równej odprowadzonej składce ubezpieczeniowej, to obecnie to swoje wynagrodzenie określa w wysokości całej pozostałej kwoty umówionej składki ubezpieczeniowej pomniejszonej o odprowadzoną składkę.

Rzecz sprowadza się do tego czy powódka mogła obciążyć pozwaną kosztami obsługi umowy świadczonej na rzecz ubezpieczyciela. Odpowiedź jest negatywna.

Na obowiązki pożyczkobiorcy jako konsumenta nie może wpływać treść stosunku prawnego pożyczkodawcy z ubezpieczycielem. Zresztą pełnego tekstu tej umowy między tymi podmiotami w zakresie kosztów obsługi umowy powódka nie przedstawiła, odwołuje się ona obecnie do par. 12 ust.2 umowy ubezpieczenia, lecz w aktach znajduje się jedynie wyciąg z niej, nie obejmujący tego postanowienia (k.11-12).

Według umowy pożyczki pozwany miał być obciążony składką na rzecz ubezpieczyciela, gdy tymczasem okazało się, że w 90 % zatrzymuje ją powódka jako ubezpieczający. Powódka ukryła przed pozwaną istotną treść stosunku prawnego łączącego ją z ubezpieczycielem. Sąd Rejonowy trafnie ocenił to i treść tej relacji jako działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interes pozwanego. Powódka nie może oczekiwać, że z samego faktu jaki mógł być znany pozwanemu, tj. wykonania przez powódkę pewnych czynności na rzecz ubezpieczyciela, powstaje po stronie pozwanego zobowiązanie wobec powódki zapłaty za te działania. Wymiar prowizji powódki określony na wysokość równą wysokości składki ubezpieczeniowej, jaka miała przekazać ubezpieczycielowi, nie może mieć zastosowania, jako określony zupełnie arbitralnie, wbrew ustawowemu wymogowi jasnego określenia kosztów z jakimi musi liczyć się pożyczkobiorca.

Z tego, że według art. 735 § 1 k.c. umowa zlecenia jest co do zasady odpłatna nie wynika zakres tej odpłatności. Skarżąca zarzuca również naruszenie § 2 tego przepisu, który stanowi, że jeżeli nie ma obowiązującej taryfy, a nie umówiono się o wysokość wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy. Powódkę z ubezpieczycielem łączy umowa, w której zapewne to zagadnienie jest szczegółowo regulowane, bowiem, jak sama skarżąca podnosi, leży to zwykle w naturze stosunku prawnego zlecenia. Tak więc jeśli powódka rzeczywiście rozlicza się z ubezpieczycielem z tytułu czynności prawnych i faktycznych wykonywanych przy umowie ubezpieczenia, to zapewne oparte jest to na jasnych postanowieniach umownych. Skoro powódka żąda wynagrodzenia za czynności przy umowie ubezpieczenia, to powinna wykazać treść jej stosunku prawnego z ubezpieczycielem. Dopiero wówczas można by ewentualnie oceniać czy jej postanowienia jako dotyczące relacji prawnej przedsiębiorca – przedsiębiorca czynią zasadnym żądanie wobec konsumenta. Przy tym do regulacji art. 735 § 2 k.c. powódka mogłaby się

odwoływać dopiero gdyby wykazała, że umowa z ubezpieczycielem takich regulacji nie zawiera. Natomiast skarżąca nie może odwoływać się do treści tego przepisu, z korzyścią dla siebie, skoro nawet nie dowodzi (pomijając brak wykazania treści umowy łączącej ją z ubezpieczycielem), zwykłego w tego rodzaju relacjach prawnych (pożyczkodawca – ubezpieczyciel ubezpieczający transakcje pożyczkodawcy) wynagrodzenia, a co więcej, aby tego rodzaju wynagrodzenie w ogóle funkcjonowało w stosunkach gospodarczych między tymi kategoriami podmiotów.

Podsumowując, w sprawie z niczego nie wynika obowiązek pozwanej zapłaty powódce wynagrodzenia za usługi świadczone przez nią ubezpieczycielowi.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 320 kpc. Nie ma żadnych przeszkód w jego stosowaniu z urzędu, przepis ten ani tego nie zakazuje, ani nie wymaga dla jego zastosowania wniosku strony. Sytuację pozwanego zarabiającego 1.500

zł, mającego na utrzymaniu małoletniego syna i jego matkę, można uważać za szczególną. Moratorium odsetkowe w związku z rozłożeniem świadczenia na raty jest naturalną konsekwencją zastosowania tej instytucji procesowej.

Sąd Rejonowy nie naruszył art. 102 kpc przez jego zastosowanie. Opisane wyżej okoliczności dostatecznie uzasadniały sięgnięcie po ten instrument procesowy. Stosowanie art. 102 kpc jest objęte dużą dozą swobody sędziowskiej, a przyjęcie iż stan faktyczny sprawy wypełnia hipotezę przepisu oparte jest na stosowaniu zasad słuszności. Jedynie rażące uchybienie tym regułom mogłoby spowodować korektę takiego rozstrzygnięcia w postępowaniu odwoławczym. W tym wypadku takiego uchybienia Sąd Okręgowy się nie dopatrzył.

Dlatego apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 par.1 kpc i art. 99 kpc w zw. z art. 108 par.1 kpc w zw. z art. 391 par.1 kpc.

Sędzia Przewodniczący Sędzia

ref. I inst. SSR K. S.